

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wołowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Edyta Lickiewicz

po rozpoznaniu w dniach 1 października 2015 r., 16 listopada 2015 r., 12 stycznia 2016 r. i 20 kwietnia 2016 r.

sprawy

1. T. G., syna K. i K. z domu K., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o to, że

I. w dniu 8 lutego 2013 r. w Autoryzowanym Punkcie Sprzedaży (...) S. A. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zawarł umowę nr (...) na świadczenie usług telekomunikacyjnych i wyludził telefon komórkowy marki S. (...) w promocji za kwotę 1,00 zł oraz zawarł umowę nr (...) i wyludził telefon komórkowy marki (...) S. (...) w promocji za kwotę 99,00 zł, z których nie miał zamiaru się wywiązać powodując straty z tytułu nieuregulowanych należności za usługi telekomunikacyjne na kwotę 2815,07 zł o łącznej wartości strat 3263,25 zł, czym działał na szkodę (...) S. A. w W. reprezentowanej przez M. R.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

2. A. G., córki A. i L. z domu S., urodzonej (...) w B.

oskarżonej o to, że

II. w dniu 8 lutego 2013 r. w W. podlegała T. G. w ten sposób, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nakłoniła go do wyludzenia dwóch telefonów poprzez zawarcie w Autoryzowanym Punkcie Sprzedaży (...) S. A. w W. umowy nr (...) na świadczenie usług telekomunikacyjnych na telefon komórkowy marki S. (...) w promocji za kwotę 1,00 zł oraz umowy nr (...) na telefon komórkowy marki (...) S. (...) w promocji za kwotę 99,00 zł powodując straty z tytułu nieuregulowanych należności za usługi telekomunikacyjne na kwotę 448,18 zł i z tytułu sprzedaży aparatów komórkowych w ofercie promocyjnej na kwotę 2815,07 zł o łącznej wartości strat 3263,25 zł czym działała na szkodę (...) S. A. w W. reprezentowanej przez M. R., przy czym powyższego czynu dopuściła się działając w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazaną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) o sygn. akt II K 396/10 za czyn z art. 286 § 1 kk w związku z art. 270 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk na karę pozbawienia wolności, z której co najmniej 6 m-cy odbyła w okresie od 15.06.2013 r. do 15.02.2014 r. w systemie dozoru elektronicznego,

tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w związku z art. 286 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk

I. uznaje oskarżonego T. G. za winnego tego, że w dniu 8 lutego 2013 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził (...) SA Polska z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że zawarł w Autoryzowanym Punkcie Sprzedaży (...) SA dwie umowy na świadczenie usług telekomunikacyjnych, wprowadzając sprzedawcę w błąd, co do zamiaru uiszczania abonamentu, i wyludził w ten sposób dwa telefony komórkowe, które zakupił

w promocyjnych cenach, tj. telefon LG S. (...) o wartości 1856,07 zł, który otrzymał za kwotę 99 zł oraz telefon S. (...) o wartości 1059 zł, który otrzymał za kwotę 1 zł, powodując tym samym straty w łącznej kwocie 2915,07 zł, to jest uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uniewinnia oskarżoną A. G. od popełnienia zarzuczonego jej czynu;

III. na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i na podstawie art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesza oskarżonemu T. G. wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności na okres 1 (jednego) roku próby;

IV. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego T. G. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) SA z/s w W. kwoty 2915,07 zł (dwa tysiące dziewięćset piętnaście złotych i siedem groszy);

V. na podstawie art. 73 § 1 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VI. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk w zw. z art. 4 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego T. G. do powstrzymania się od nadużywania alkoholu;

VII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. G. kwotę 959,40 zł z VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonej A. G. z urzędu;

VIII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. kwotę 1284,12 zł z VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu T. G. z urzędu;

IX. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego T. G. od zapłaty kosztów sądowych, w tym od opłaty, a na podstawie art. 632 pkt 2 kpk w części uniewinniającej kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 88/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. G. i S. S. (2) zamieszkują razem w mieszkaniu w W..

W dniu 8 lutego 2013 r. S. S. (2) zaproponował T. G. sposób na „wyjście z długów”, który miałby polegać na tym, aby zakupić telefony komórkowe, a następnie je sprzedać.

W związku z powyższym w tym samym dniu T. G. udał się do salonu (...) w W., gdzie zawarł dwie umowy na świadczenie usług telekomunikacyjnych, przy czym zakupił w promocyjnych cenach dwa telefony, tj. telefon LG S. (...) o wartości 1856,07 zł za 99 zł i telefon S. (...) o wartości 1059 zł za 1 zł. Wyboru telefonów T. G. pomagała dokonać A. G..

T. G. nie miał zamiaru wywiązać się z zawartych umów i opłacać abonamentu. W związku z tym w tym samym dniu sprzedał zakupione telefony i nigdy nie uiścił żadnych należności w związku z zawartymi przez siebie umowami.

Dowód:

- zeznania M. R., k. 11-12,

- umowy, k. 13-20,

- zeznania W. B., k. 31-32, 149-150,
- zeznania S. S. (2), k. 38-40, 148-149,
- wyjaśnienia T. G., k. 132-133,
- wyjaśnienia A. G., k. 133,
- pismo T-M., k. 141,
- pisma z lombardów, k. 147, 158,
- zeznania A. S., k. 60-61, 149.

W toku postępowania przygotowawczego T. G. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i wyjaśnił, że po podpisaniu umów telefony przekazał A. G.. Podobne wyjaśnienia T. G. złożył przed sądem.

A. G. również nie przyznała się do popełnienia zarzuconego jej czynu i odmówiła składania wyjaśnień. Przed sądem nie przyznała się do popełnienia zarzuconego jej czynu i złożyła wyjaśnienia.

Sąd zważył:

W świetle przeprowadzonych dowodów jedynie sprawstwo i wina oskarżonego T. G., co do przypisanego mu wyrokiem czynu, nie budziły wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny, sąd opierał się na dowodach z wyjaśnień oskarżonych, zeznań świadków i dowodach z dokumentów.

Dowodom z dokumentów dano wiarę w całości, jako nie budzącym wątpliwości i niekwestionowanym przez strony.

Nie dano wiary wyjaśnieniom T. G. w tej części, w której oskarżony przeczył swojemu sprawstwu i w której jego wyjaśnienia odbiegały od poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych.

Na sprawstwo i winę T. G. wskazywały w pierwszej kolejności jego wyjaśnienia.

Już w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznawał, że po podpisaniu umów miał rzekomo przekazać telefony A. G.. Zatem już z tej okoliczności wynika, że intencją oskarżonego nie było zawarcie umów w celu faktycznego osobistego korzystania z telefonów.

W postępowaniu sądowym oskarżony przyznał, że w dniu zdarzenia był pod wpływem alkoholu. Co za tym idzie wnioskować należało, że przedstawiona przez niego wersja wydarzeń mogła nie odpowiadać w pełni zdarzeniom rzeczywistym. Świadczy o tym na przykład wewnętrzna sprzeczność w wyjaśnieniach, w których oskarżony raz podawał, że do zakupu telefonów namawiał go w domu S. S. (2) z oskarżoną, aby potem stwierdzić, że jednak wówczas S. S. (2) był sam.

Nadto stwierdzał, że to S. S. mówił, iż telefony będzie opłacała nieznajoma osoba z Niemiec, gdy tymczasem przed sądem S. S. (2) stwierdził, że „nie było żadnej mowy o człowieku z Niemiec”.

Ponadto z jednej strony oskarżony stwierdzał, że to oskarżona sprzedawała zakupione przez niego telefony, a z drugiej nie wiedział, czy był taki plan, że on miał wziąć na siebie telefony, a oskarżona miała je sprzedać, jednocześnie twierdząc, że to oskarżona go „do tego” namówiła. Tu podkreślić należy, że nieistotnym dla oceny sprawstwa oskarżonego było ustalenie kto namówił go do popełnienia przestępstwa.

Oskarżony przed sądem stwierdził wprost: „Nie miałem zamiaru absolutnie korzystać z tych telefonów i płacić abonamentu”. Podkreślał również, że w dniu zdarzenia dysponował swoim telefonem i nie miał potrzeby dokupować następnym.

Powyższa deklaracja oskarżonego w połączeniu z faktem, że po zawarciu umów oskarżony telefony sprzedał i nigdy nie opłacił żadnych związanych z tym należności, jasno pokazuje, że od początku zamiarem oskarżonego było wprowadzenie w błąd pracownika firmy (...) co do rzeczywistego zamiaru regulowania należności. Tu podkreślić trzeba, że nieistotnym dla oceny sprawstwa oskarżonego było, czy telefony sprzedał sam, czy też, jak twierdził, przekazał je w tym celu A. G..

Nie było wątpliwości, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pomimo tego, że przed sądem stwierdził, iż nie pamięta, czy za podpisanie umów miał otrzymać jakieś pieniądze.

Świadek S. S. (2) potwierdził przed sądem, że oskarżony został do kupna i sprzedaży telefonów namówiony przez świadka oraz że oskarżony od początku miał zamiar zakupić telefony i je sprzedać, aby „wyjść z długów”.

Świadek W. B. stwierdziła, że od początku T. G. mówił, że bierze te telefony, aby sprzedać je od razu tego samego dnia.

Brak było wystarczających dowodów, aby przypisać oskarżonej sprawstwo i winę co do zarzucanego jej aktem oskarżenia przestępstwa.

Po pierwsze podkreślenia wymaga, że zarówno oskarżona, jak i świadek W. B., przedstawiały przed sądem i w postępowaniu przygotowawczym spójną, logiczną i wzajemnie się uzupełniającą wersję wydarzeń, wedle której oskarżona nie popełniła przestępstwa.

Z powyższej wersji wydarzeń wynika, że oskarżona, jak zresztą sama wyjaśniła, wiedziała iż T. G. chce sprzedać telefony, ale nie wiedziała, czy będzie za nie płacił, czy nie.

Świadek S. S. (2), którego zeznania z postępowania przygotowawczego stały się podstawą do poczynienia ustaleń, wedle których to oskarżona namówiła oskarżonego do popełnienia przestępstwa, podczas przesłuchania przed sądem zmienił zeznania i ujawnił nowe okoliczności zdarzenia. Świadek zeznał bowiem, że to on namówił oskarżonego do kupna i sprzedaży telefonów, aby w ten sposób oskarżony mógł uwolnić się z długów.

Nie sposób było zatem przyjąć, jak to ujęto w zarzucie aktu oskarżenia, że A. G. podlegała T. G. do wyłudzenia telefonów, gdyż zaprzeczała temu oskarżona i świadek W. B., zaś wyjaśnienia oskarżonego (będącego w dniu zdarzenia pod wpływem alkoholu) były niespójne, a świadek S. S. stwierdził przed sądem wprost, że: „Powiedziałem mu, że jest wyjście z sytuacji, pod warunkiem, że weźmie telefony. Ja się nie orientowałem w tych telefonach. Takie rzeczy się robi na mieście. Najpierw był nasz pomysł. A później ja rozmawiałem z oskarżoną, czy zna może ludzi i czy jest możliwość sprzedaży telefonów”.

Ponadto W. B. stwierdziła, że S. S. (2) mówił jej, iż ma z T. G. wstępną zgodę w salonie (...) na „wzięcie telefonów”, ale potrzebny do tego jest opłacony rachunek za gaz.

W tym stanie rzeczy uznać należało, że osobą, która ewentualnie podlegała oskarżonego do popełnienia przestępstwa był S. S. (2), a nie oskarżona.

W toku postępowania oskarżony i S. S. (2) przedstawiali taką wersję wydarzeń, wedle której rola oskarżonej nie miała się ograniczyć wyłącznie do doradztwa oskarżonemu w zakresie wyboru telefonów. Oskarżony i S. S. (2) wskazywali, że oskarżona miała nie tylko namówić oskarżonego do przestępstwa (o czym była już mowa wcześniej), ale również odebrać mu telefony i sprzedać je w pobliskim lombardzie. Przeprowadzone przez sądem dowody nie pozwoliły na poczynienie tego rodzaju kategoriycznych ustaleń.

T. G. stwierdzał, że od razu „była umowa”, że ma przekazać telefony oskarżonej, a tymczasem za telefony zapłacił sam. Nie było żadnych dowodów na to, aby to oskarżona płaciła za nabywane przez oskarżonego telefony. Nielogicznym byłoby zatem, że oskarżony zdecydował się zapłacić za telefony, które następnie miał od razu oddać oskarżonej.

Oskarżona i świadek W. B. kategorycznie zaprzeczały takiemu przebiegowi wydarzeń i stwierdzały zgodnie, że oskarżony sam dokonał sprzedaży telefonów w nieznanym im miejscu.

S. S. (2) stwierdzał, że widział, jak oskarżona wchodziła do lombardu przy ul. (...), aby sprzedać telefony. Tymczasem świadek A. S., właściciel lombardu przy tej ulicy, stwierdził, że w dniu zdarzenia nie skupował tego typu telefonów, jakie nabył oskarżony. Podkreślał przy tym, że przy każdym skupie telefonów sporządza stosowną pisemną umowę.

Również inne lombardy znajdujące się w okolicy nie skupowały tego typu telefonów, o czym świadczą uzyskane w toku postępowania sądowego pisemne oświadczenia.

W zeznaniach S. S. (2) ujawniały się również inne istotne sprzeczności.

I tak w postępowaniu przygotowawczym świadek stwierdzał, że A. G. zapewniała T. G. o tym, że rachunki za telefony będzie opłacał **jej znajomy**. Tymczasem już przed sądem świadek stwierdzał, że nie wiedział, kto miałby kupić telefony i nie stwierdzał, że miałby to być znajomy oskarżonej.

Nadto świadek zeznał, że „nie było żadnej mowy o człowieku z Niemiec”, zaprzeczając tym samym wersję wydarzeń przedstawioną przez oskarżonego, wedle której miałby przekazać oskarżonej telefony, a abonament miałaby opłacać właśnie jakaś osoba z Niemiec.

Świadek stwierdzał również, że oskarżony otrzymał od oskarżonej pieniądze i miał mówić, że była to kwota 150 zł. Tymczasem sam oskarżony przed sądem wyjaśnił: „Za te telefony to nie pamiętam, czy za podpisanie umowy coś miałem dostać”.

W tym stanie rzeczy uznać należało, że w zeznaniach S. S. (2) i wyjaśnieniach oskarżonego, a także między tymi dowodami a wyjaśnieniami oskarżonej i zeznaniami W. B., zachodzą tego rodzaju sprzeczności, które uniemożliwiały jednoznaczne określenie roli oskarżonej.

Ponadto pomimo twierdzeń oskarżonego o tym, że oba telefony oddał oskarżonej, w skierowanym przez siebie do T-M. piśmie (k. 21) przyznawał: „Jeden telefon wzięłem dla siebie (...)”.

Abstrahując od powyższego podkreślenia wymaga, że nawet gdyby przyjąć (czego sąd nie czyni), że oskarżona przyjęła od oskarżonego telefony, wiedząc, że pochodzą one z popełnionego przez oskarżonego przestępstwa, czyn taki ewentualnie mógłby wypełniać znamiona przestępstwa z art. 291 lub 292 kk, który jednak pozostawałby poza granicami oskarżenia.

Tym samym sąd uznał, że oskarżona A. G. winna zostać uniewinniona od popełnienia zarzuconego jej czynu.

Oskarżony T. G. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę, sąd miał na uwadze dyspozycje z art. 53 kk.

Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony nie był uprzednio karany, choć nie traktował tej okoliczności za łagodzącą.

Sąd uznał za właściwe orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody. Z uwagi na ujawnione w toku postępowania wątpliwości co do osoby, która miałaby korzystać z telefonów po ich zakupie i w związku z tym doprowadzić do powstania należności z tego tytułu, obowiązek naprawienia szkody (jak i opis przypisanego oskarżonemu czynu) został przez sąd ograniczony do zwrotu wartości zakupionych telefonów.

Mając na uwadze powyższe, jak również fakt, że oskarżony został do popełnienia przestępstwa namówiony przez inną osobę, sąd przyjął za właściwe wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres jednego roku próby.

Sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego oraz zobowiązał go do powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Dozór i nałożony obowiązek mogą zdaniem sądu przyczynić się do tego, aby oskarżony nie wszedł ponownie w konflikt z prawem.

Ponieważ oskarżony w zasadzie nie uzyskuje żadnych dochodów, zwolniono go od zapłaty kosztów sądowych.

Kosztami procesu w części uniewinniającej, zgodnie z art. 632 pkt 2 kpk, obciążono Skarb Państwa.